

hm Paweł WIECZOREK HO
ul. Łabędzia 1 m. 5
K A T O W I C E

Katowice dn. 22.12.1983 r.

Komisja Instruktorska Hufca ZHP
im. Echaterów Wieży Spadochronowej
w K A T O W I C A C H

Odpowiedzi na zarzuty postawione mi w piśmie Komendy Hufca ZHP
Katowice do tut. Komisji Instruktorskiej.

Zarzut 1. /cytuje/: "Druh hm Paweł WIECZOREK zorganizował i prowadził
w dniu 20 listopada 1983 r. w Domu Harcerza Ośrodka Miejskiego ZHP Gisz-
owiec pozastatutowe spotkanie instruktorów, harcerzy starszych i osób spoza
organizacji.

Pozastatutowe spotkanie oznacza, że przeprowadzono je poza obowiązującą
strukturą organizacyjną ZHP /Statut ZHP- Rozdział 4 - Struktura Związku,
§ 22-28, Rozdział 5 - Ruchy Programowo-Metodyczne, § 29-31/. Zbiórka ta od-
była się bez zgody i wiedzy Komendy Hufca jak i gospodarza obiektu, tj.
Komendy Miejskiego Ośrodka ZHP w Katowicach-Giszowcu." /koniec cytatu/

Odpowiedź: Przyznaję, że prowadziłem dyskusję na temat "Model wychowaw-
czy harcerstwa w dobie obecnej" podczas wspomnianego spotkania w Giszowcu.
Spotkanie to było otwartym dla wszystkich zainteresowanych, także spoza or-
ganizacji spotkaniem dyskusyjnym, nie zaś "zbiórką harcerską".

Swój udział w spotkaniu traktowałem jako instruktorski obowiązek w myśl
Karty Praw i Obowiązków Instruktora ZHP, która w rozdz.II, p.5,6 i 10 stano-
wi, że: "Obowiązkiem instruktora harcerskiego jest... stale wzmacniać swą oszo-
bowość, systematycznie doskonalić swoje kwalifikacje instruktorskie, posze-
rzać wiedzę społeczno-polityczną. Dzielid się najcenniejszymi doświadczenia-
mi z innymi instruktorami, szczególnie z rozpoczęającymi pracę w ZHP. Pozys-
kiwać do organizacji nowych sojuszników /.../. Wracając uwagę, że Karta Praw
i Obowiązków nie zawiera tych obowiązków jedynie do działania w ramach struk-
tur organizacyjnych ZHP, przeciwnie, w sposób jednoznaczny rozszerza je
na całe środowisko młodzieżowe /Rozdz.II, p.9/. O ile wiem nie istnieje prze-
pis, który zabraniałby instruktoriowi prowadzenia działalności wychowawczej
poza strukturami ZHP. Są zresztą precedensy: czy np. nauczyciel-instruktor
propagując na lekcji idee ZHP lub stosując harcerską metodykę w procesie
dydaktycznym- narusza prawo i prowadzi "działalność pozastatutową"? A jeśli
wykorzystuje w tym celu szkolną harcówkę, do której jako instruktor ma za-
pewniony wstęp?

W sprawie charakteru, otwartości spotkania i tematyki prowadzonej tam
dyskusji, wnioszę o powołanie na świadka dh Andrzeja CHYROWICZA.

Jednocześnie oświadczam, że nie byłem organizatorem wspomnianego spotka-
nia a jedynie jednym z zauroczeniowych go czł.

Występując w takim charakterze nie miałem obowiązku, a nawet moralnego prawa:

- 1.- dociekać, czy gospodarze obiektu są powiadomieni o spotkaniu
- 2.- kontrolować kto na nie przybył

Moja rola na spotkaniu ograniczała się do prowadzenia dyskusji. O ile mi wiadomo spotkanie było otwarte i publicznie zapowiadane przez dh Stefana Czerwińskiego a zaproszenia nie ograniczono do aktualnych członków ZHP. Temat spotkania, jak również pomysł odbycia kilku następnych podobnych dyskusji o zagadnieniach wychowawczych, wyplynął w rozmowie w gronie kilkunastu osób po mszy harcerskiej ok. dwóch tygodni przed 20 listopada. Wówczas to poproszono mnie, jako najstarszego stopniem, o poprowadzenie dyskusji na temat "Model wychowawczy harcerstwa doby obecnej" lecz nie ustalono jeszcze miejsca, gdzie dyskusja miały się odbyć. O miejscu i terminie spotkania dowiedziałem się później od dh Stefana Czerwińskiego.

Wnoszę o powołanie na świadka w tej sprawie dh Stefana CZERWIŃSKIEGO.

Zarzutu, że "zbiórka odbyła się bez wiedzy i zgody Komendy Hufca" nie rozumiem. Czyżby każda dyskusja o wychowaniu harckim tocząca się na terenie Katowic miała być uzgadniana z Komendą hufca?

Czy gospodarz obiektu został powiadomiony - nie wiem. Dla wyjaśnienia sprawy jak w przepisach Ośrodka Niejskiego Giszowiec i Domu Harcerza określono zasady użytkowania harcówki, a w szczególności czy istnieje regulaminowy zakaz zapraszania przez tutejszych instruktorów do harcówki określonych osób bądź grup - wnoszę o powołanie na świadka instruktorki ośrodka obecnej na spotkaniu, dh Barbary NOWAKOWSKIEJ.

Zarzut II. /cytuję/: "Jednocześnie w trakcie zbiórki rozprowadzano szereg wydawnictw, w tym wydawnictwa bez wymaganych zezwoleń na druk i rozpowszechnianie. Druk Paweł Wieczorek posiadał przy sobie inne niedozwolone druki i materiały, naruszając w ten sposób Kartę Praw i Obowiązków Instruktora ZHP, Rozdz. II, p. 1 i 2."/koniec cytatu/

Odpowiedź: Nic nie wiem o rozpowszechnianiu "wydawnictw bez wymaganych zezwoleń na druk i rozpowszechnianie" podczas spotkania w Giszowcu, w szczególności oświadczam, że ja żadnych wydawnictw nie rozpowszechniałem. Wnoszę o powołanie na świadka w tej sprawie dh Ewy URBANOWICZ, która przybyła na spotkanie wraz ze mną, tym samym autobusem i siedziała koło mnie przez cały czas trwania dyskusji, aż do jej przerwania przez dh Andrzeja Cofařa.

W sprawie "innych niedozwolonych druków" znalezionych przy mnie podczas przeszukania oświadczam co następuje: było to kilka egzemplarzy broszurek o treści historycznej i filozoficznej i jeden egzemplarz pisma "Solidarność". Tego dnia /20 listopada/ zakupiłem je w Krakowie od nieznajomego, dla własnych potrzeb, albowiem jako dziennikarz uważam za swój zawodowy obowiązek poszukiwanie z różnych dostępnych źródeł informacji. W świetle

polskiego prawa posiadanie pojedynczych egzemplarzy tego rodzaju wydawnictwa jest karałne, dlatego zresztą jestem tu, a nie w areszcie, mimo że wydawnictwa te zakwaternionowali przy mnie funkcjonariusze WUSW. Nie miałem nigdy zamiaru rozpowszechniania tych wydawnictw, ani na spotkaniu, ani w żaden inny sposób.

Zakwaternionowana przy mnie książka Aleksandra Kamińskiego "Wielka Gra" została wydana przez tzw. "Kieszalne Wydawnictwo Harcerskie" w roku 1981 do użytku wewnętrzorganizacyjnego. Przypominam, że podobne "wydawnictwa bez wymaganych zezwoleń na druk i rozpowszechnianie" wydawane w latach 1980-83 do użytku wewnętrzorganizacyjnego zgodnie z powszechną ówczesną praktyką, były rozpowszechniane również w tut. Komendzie Hufca. Wymienię chwilę "Bratni. Słowo", "Harcerza Śląskiego", "Harcerski Kuźnia", "Gospodarstwo", "Śpiewniki eksplosek środowiskowe /np. "Oręmka" cz.I i II/ i inne. Byłyby niedobrze, gdyby przykładać różną miarę do tego samego postępowania w zależności od miejsca i czasu w którym zaistniało.

Wspomianą książkę A.Kamińskiego traktowałem i zresztą traktuję nadal, jako pozycję historyczną, na równi z cytowaną także w dyskusji pozycją Stanisława Broniewskiego "Całym życiem" wydaną przez PWN w 1983 r. Interpretowanie "Wielkiej Gry" jako "podręcznika konspiracji" dla współczesnej młodzieży jest nieporozumieniem ukłoszającym pamięci Aleksandra Kamińskiego. Każdy kryminalista może być traktowany jako "instrukcja zbrodni", ale Kamiński nie był szeregowym piątkiem kryminalistów lecz leżącym ideołgiem harcerstwa. Propagowanie jego myśli i twórczości uważam za swój obowiązek w myśl Karty Praw i Obowiązków Instruktora ZHP, która w rozdz.II, p.2 stanoi, że: "Obowiązkiem instruktora harckiego jest: dbać o dobre imię Związku, szanować jego tradycje i symbole, współtworzyć i umacniać więź emocjonalną wszystkich członków organizacji."

Zarzut III /cytuje/: "Z uwagi na zorganizowanie spotkania poza obowiązującą strukturą ZHP - uczestnicy rekrutowali się z obszaru całego hufca i spoza niego, nie była to zbiórka j.o. /statut ZHP Rozdz.4, §22,25, Rozdz.5 §29-31/, dopuszczone się naruszenia podstawowych zasad Statutu i Zobowiązania Instruktorskiego, oraz regułaminów organizacyjnych."/koniec cytatu/

Odpowiedź: W świetle przedstawionych przezem mnie wyjaśnień twierdzę, że zarzut jest bezasadny, albowiem nastąpiło omyłkowe potraktowanie otwartego, młodzieżowego spotkania dyskusyjnego o tematyce harcerskiej jako bliżej nie określonej /bo wnioskodawca sam twierdzi, że nie była to "zbiórka j.o."/ "imprezy" organizacyjnej. Wyjaśnitem to szerzej odpowiadając na zarzut

Zarzut IV /cytuje/: "Znaczną szkodliwość takiego działania podkreśla fakt udziału młodzieży harcerskiej, w tym większość w wieku do 18 lat, dopuszczając się tym faktem naruszenia Statutu ZHP Rozdz.2 §4/2 n.1.2."/koniec

cytatu/

Odpowiedź: Zarzut ten, zwłaszcza wobec tematu naszej dyskusji i wniosków do jakich zdążyliśmy dojść zanim dyskusja została przerwana przez dh Andrzeja Cofałę, uważam za absurdalny i wysoce krzywdzący. Dyskusja toczyła się w całkowitej zgódzie z ideą harcerską, wyrażoną w Prawie i Przyrzeczeniu, a treści, które starałem się przekazać uczestnikom dyskusji jako prowadzący były w pełni tożsame z przywołanym przez wnioskodawcę § 4 Rozdziału 2 Statutu ZHP.

Wnoszę o powołanie na świadka w tej sprawie aktywnego uczestnika dyskusji dh Andrzeja Chyrowicza.

Zarzut V /cytuj:/: "Przed nim Paweł Wieczorek nie posiada prawa do podejmowania jakichkolwiek działań organizacyjnych z uwagi na brak przydziału służbowego oraz nie pełnienie jakichkolwiek funkcji instruktorskich." /koniec cytatu/

Odpowiedź: Zarzutu nie rozumiem. Jeśli chodzi o niezaliczenie służby instruktorskiej, to Karta Praw i Obowiązków Instruktora ZHP stanowi jasno w Rozdziale IV p.5, że "W przydaniu niezaliczenia służby instruktorskiej w następnym roku harcerskim instruktor harcerski traci prawo otrzymywania nagród i wyróżnień przy zachowaniu pozostałych praw wynikających z Karty." /podkreślenie moje. P.W./ Nie wiem co może oznaczać w moim przypadku termin "brak przydziału służbowego". Kto i kiedy zdecydował o skreśleniu male ze stanu instruktorów katowickiego hufca ZHP nie powiadomiając mnie o tej decyzji? Tylko taka decyzja mogłaby bowiem spowodować "brak przydziału służbowego" do hufca ZHP Katowice, który w myśl Statutu ZHP Rozdz. 4, § 26 jest jednostką organizacyjną ZHP. Sugerowacie mi, że nie posiadam prawa do podejmowania jakichkolwiek działań organizacyjnych jest sprzeczne zarębno z Kartą Praw i Obowiązków Instruktora ZHP, rozdz.I, p.1,2, jak i ze Statutem ZHP, który w Rozdz. 3, § 10, p.4 nie tylko daje mi prawo, ale wręcz nakłada obowiązek pracy z dziećmi lub młodzikami.

Zarzut, że nie pełni "jakichkolwiek funkcji instruktorskich" jest nieściśły. Prawda, że zrezygnowałem z członkostwa Komendy Hufca podając zresztą na piśmie uzasadnienie tej decyzji, pozostałem jednak w składzie Rady Hufca. Ponadto z mianowania Prezydium Rady Haczelskiej jestem członkiem Centralnego Sztabu Ofensywy Starożoliercearskiej - jako dowód mojej przedstawionej nominacji podpisana przez dh hm ab Andrzejem Ornatą.

N
O — C



C Z U W A J I

Im. Paweł WIECZOREK RG